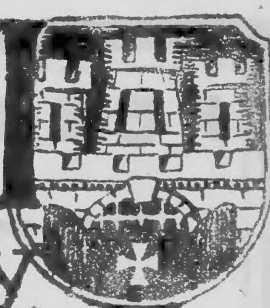




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

No 10 Opłata pocztowa
zliczona ryczałtem

PŁOCK, ŚRODA 13 STYCZNIA 1926 ROKU.

Konto czekowe P.K.O.
61990.

ROK V

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Ustawa o ochronie lokatorów.

Wczoraj sejmowa podkomisja prawna rozpoczęła debaty nad ustawą o ochronie lokatorów.

Przyjęto poprawkę o przedłużeniu ochrony lokali fabrycznych, która wygasa z dniem 1 stycznia r. b.

Przedłużenie ma nastąpić na 1 rok.

Na wniosek posła Sommersteina wprowadzono tylko poprawkę, że ochrona ma się stosować jedynie do tych fabryk, które były czynne w roku 1925 najmniej przez 6 miesięcy.

Następnie przystąpiono do rozważania wniosku o zatrzymanie aut. mat. tyczącej zwłoki komornego od 1-go stycznia.

Sprawę referował poseł Pużak (P. P. S.) kontrferentem był poseł Bittner (Chrz. Dem.).

W rezultacie sprawę odroczone aż do chwili porozumienia się z rządem.

Wszystkie inne kwestie i poprawki do tej ustawy odrzucono również.

Interpelacja posła Nowickiego.

Na wczorajszym posiedzeniu wśród interpelacji znalazła się jedna, nader charakterystyczna, jaką wniósł poseł Zygmunt Nowicki z „Wyzwolenia”.

Zapytał on mianowicie rząd czy wiadomemu mu jest, że p. m. St. Grab-ki dla ulżenia sobie w pracy służył wszelkie czynności faktyczne, jak sprawy mianowań, personalne i t. d.

w ręce posła Rymera, a sam zatrzymał sobie sprawy ogólne i polityczne?

„Wyzwolenie” uważa to za fakt naruszający konstytucję i zapytuje co ma do zamierza uczynić rząd?

List marszałka Piłsudskiego.

W dzisiejszym „Kurjerze Porannym” marszałek Piłsudski zamieszcza list, w którym objaśnia pewne momenty dementi P.A.T.-nej i zaznacza, że przestrzegał obecności premiera przed „handlowaniem osobą marszałka Piłsudskiego”.

Rozłam w „Wyzwoleniu”.

Rozłam w „Wyzwoleniu” stał się faktem dokonany.

Wczoraj poseł Walleron zawiadomił o tem prezesa „Wyzwolenia” posła Stolarskiego.

Nowy klub nazywa się Klubem Stronnictwa Chłopskiego. Prezesem jego jest poseł Walleron, wiceprezesami Jan Dąbski i Zaleski. Sekretarzem Sanjoja.

Nowy klub rozpoczął pertraktacje ze Zw. Chłopskim i pewnie dążyć będzie do połączenia się z innymi drobnymi grupkami chłopskimi w Sejmie.

Ilość bezrobotnych.

Ogólna ilość bezrobotnych w Polsce na dzień 5-ty stycznia wynosiła 813,000.

Pretensje „Banku Francuskiego.”

PARYŻ, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) „Petit Parisien” donosi, że Bank Francuski zawiadomił rząd węgierski, iż w wytacza powództwo w sprawie fałszerstw banknotów przez księcia Windischgratza i żądać będzie pełnego odszkodowania za poniesione straty z tytułu fałszerstwa banknotów.

Nowy przewodniczący Izby francuskiej.

PARYŻ, d. 13.1 (Tel. wł. „Warszawianki”). Herriot został wybrany 300 głosami przeciwko 24 przewodniczącym Izby francuskiej.

Posiedzenie Sejmu Polskiego.

WARSZAWA, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Na wstępie wczorajszego posiedzenia Sejmowego nastąpiło zaprzysiężenie nowego posła białoruskiego Jerzego Sobolewskiego.

Na podstawie porozumienia się klubów 3-cie czytanie ustawy o cudzoziemcach zostało odroczone.

Sprawa ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli nie została załatwiona.

Posiedzenie trwało b. krótko i po wniesieniu szeregu interpelacji oraz wniosków nagłych zostało odroczone do piątku godz. 4 po poł.

Wydziedziczenie.

Hr. Augustowa Potocka—wydziedziczyła syna swego hrabiego Maurycego na rzecz kamerdynera i dalszych krewnych.

WARSZAWA, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Onegdaj w Sądzie Okręgowym nastąpiło otwarcie testamentu zmarłej niedawno w Szwajcarii Emilii hrabiny Augustowej Potockiej.

Testament ten narobił wiele wstępy; w całej Warszawie wywarł wielkie wrażenie i stał się przedmiotem żywych rozmów.

W testamentcie tym zmarła wydziedziczyła syna swego hr. Maurycego

zato, że sprzedał pałac w Warszawie i ciągle procesował się z matką. Największy legat otrzymał kamerdyner zmarłej niejaki Henryk Hugot, dla którego zapis wynosi

100,000 dolarów.

Pozatem różne legaty otrzymali bliźni i dalsi krewni.

Między innymi obecny premier, Aleksander Skrzyński otrzymał ma z mocy tego testamentu 120 talarzy srebrnych poszlanych.

Dziś znowu jeszcze chłodniej!

WARSZAWA, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Donoszą z całego kraju o wzmożeniu się mrozów w Polsce.

Wczoraj z powodu silnego mrozu w wielu dzielnicach stolicy poza marzały rury wodociągowe. Ponownie

zamarznięcie Wiśły, pokrytej gęstą krą spodziewane jest dziś lub jutro.

Państwowy Instytut Meteorologiczny zapowiada dalsze coraz zwiększające się mrozy.

Niepodległość Mandżurji.

Stolicą nowego Państwa jest Mukden.

LONDYN, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Marszałek Czang-So-

Lin ogłosił Mandżurję państwem niepodległym ze stolicą w Mukdenie.

Sytuacja w Chinach.

LONDYN, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Dzienniki donoszą, że ustąpienie gen. Fenga stało się na skutek porozumienia się rządu japońskiego z rządem sowieckim.

Japonia żywo interesuje się sytuacją w Chinach.

Rząd japoński sądził uwolnienia Pekinu od przebywania w niem tak

zwanej „armii ludowej”. Departament polityczny marszałka Czang-So-Lina zapowiada, że do Mukdenu w najbliższych dniach przybywa Karachan.

Aoskolwiek sytuacja jest skomplikowana nie mniej spodziewają się, że wkrótce w Chinach nastąpi ułożenie się stosunków.

Lojalność rządu węgierskiego.

PARYŻ 13.1 (Tel. wł. „Warsz.”) Poseł węgierski w Paryżu, który świeżo powrócił z Budapesztu na konferencji z Briandem zapewnił go o lojalności rządu węgierskiego.

Rząd węgierski stwierdza, że afera fałszerzy pieniędzy niema tła politycznego, ponadto zapewnia rząd

francuski, że nie cofnie się przed aresztowaniami najwybitniejszych osobistości zaplątanych w tę aferę.

Poseł Korony zapewnił ponadto Briandowi, że dochodzenie przeprowadzone będzie z całą skrupulatnością.

Ostrzeliwanie pociągu polskiego na terenie w. m. Gdańska.

TORUŃ, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Dzienniki tutejsze piszą, że na terenie wolnego miasta Gdańska da. 11 b. m. ostrzeliwano pociąg polski osobowy, zdążający z Gdańska do War-

szawy. Padło 5—7 strzałów. Jedna kula wybiła szybę w lokomotywie, nie raniąc jednak nikogo.

O wypadku zawiadomiono policję gdańską.

Ważne narady monarchistów w Monachjum.

WIEDEŃ, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Dzienniki donoszą, że dnia 10 stycznia r. b. w Monachjum odbył się zjazd monarchistów w którym wzięli udział: hr. Andrássy, następca tronu bawarskiego książę Ruprecht, przedstawiciele wielkiego księcia Cy-

ryls, Mikołaja Mikołajewicza i cesarzowej-matki.

Przedmiot m. obrad była sprawa fałszerstwa banknotów w Budapeszcie; oraz w obronie idei monarchicznej przed oskarżeniami o tę aferę.

Choroba Chamberlaina.

LONDYN, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Minister Spraw Zagranicznych Chamberlain zachorował niebezpiecznie. Silna gorączka budzi w otoczeniu obawy.

Sytuacja gabinetowa w Niemczech.

BERLIN, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Sytuacja gabinetowa w Niemczech jest bardzo poważna. O nowym rządzie jeszcze nie powiedzied nie można, gdyż partja socjal-demokratyczna odmówiła wejścia do rządu koalicyjnego.

Okrety marzną w zatoce Fińskiej.

REWEL, d. 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) 25 okrętów niemieckich sablowanych zostało w zatoce Fińskiej przez lody. Łamacze lodów, sprowadzone z Lenigradu musiały się cofnąć, gdyż powłoka lodowa okazała się zbyt grubą.

Rząd niemiecki zwrócił się do rządu estońskiego w Tallinie o pomoc.

Afera fałszerzy banknotów na Węgrzech.

WIEDEŃ, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Donoszą z Budapesztu, że biskup połowy Zadraveo będzie oskarżony o satajenie zbrodni fałszerstwa, o której był poinformowany. Ma on w najbliższych dniach służyć swą godność biskupią i wstąpić do klasztoru. Biskup Zadraveo jest franciszkaninem.

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, 13.1 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

1 dol. St. Zj.	7.10; 7.00; 7.02; 6.98;
1 funt sater.	— — — 35.05;
100 fr. franco.	— — — 26.85;
100 fr. szw.	— — — 135.20;
4 1/2 % listy zast. siem. przedw.	20.50;

Na wczorajszej giełdzie wieczornej nieoficjalnej usposobienie dla akcji—mocne; listy przedwojenne zastawne—poszukiwane; waluty i dewizy obce—słabsze.

1 dol. St. Zj. A. P. najwyżej	7.35;
4 1/2 % listy zast. siem. przedw.	20.90;
100 rb. zł.	— — — 379.00;
100 rb. sr.	— — — 225.00;

Na wczorajszej giełdzie towarowo-zbożowej płacono:

Zyto — — — — — 22.50;

Tendencja — zniżkowa; obroty — bardzo mało.

Czytelników „Dziennika Płockiego” prosimy o nadsyłanie korespondencji z każdego zakątka z opisem wszystkiego, co się tam dzieje, nie pomijając krzywd i radość, przeciwko którym stawać będziemy z całą stanowczością.

Czytajcie „Dziennik Płocki”!

S + P.

HENRYK KSIĄŻE KORYBUT - WORONIECKI

Syn Zofii z Gostomskich i Władysława, właścicieli majątku Wężowice, ziemi Grójeckiej,
zmarł nagle w Zaskowie, województwa Białostockiego, w wieku lat 26, dnia 2-go stycznia 1926-go roku
i tamże tymczasowo pochowany został.

Za spokój duszy Jego odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 19 stycznia b. r. o godzinie 10 ej rano w kościele
w Bądkowie, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

ŻONA, RODZICE I RODZINA.

O dniu przewiezienia zwłok do grobów rodzinnych nastąpią oddzielne zawiadomienia

Położenie obecne.

Po raz pierwszy się zdarza, że afera fałszowania banknotów nabiera zabarwienia politycznego i staje się głośną sprawą w sferze dyplomacji europejskiej. Znaczenia międzynarodowego nabiera ta sprawa z tego względu, że fałszowane były banknoty francuskie, 1000 frankowe, a puszczono w obieg tych fałszyfikatów na poważną sumę około 20 mil. franków. Wielka szkoda, jaką ponosi z tego powodu skarbiec francuski, nie może uść bezkarne, to też Francja wystąpiła z odpowiednią interwencją, a przedstawiciel rządu francuskiego przybył do stolicy Węgier, (gdzie dokonano fałszerstwa), aby podjąć odpowiednie rozpatrzenie tej sprawy. Nietylko to jednak stanowi zabarwienie polityczne tej sprawy, istotną jej tendencją polityczną wewnętrzną ujawniła się dopiero po wysłaniu sprawców fałszerstwa. Okazało się bowiem, że sprawcami tymi są nie fałszerze zawodowi, lecz przedstawiciele najwyższych szczytów arystokracji węgierskiej z księciem Windischgracem na czele. Ustalono, że klisze fałszyfikatów wykonane zostały w instytucie kartograficznym rządowym, że maszyny i papier dostarczyli funkcjonariusze instytutu. W sprawie tej, jak się okazuje, brał udział niektórych przedstawicieli rządu, m. in. dyrektor instytutu. Z wyjaśnień dotychczasowych widać, że fałszerze tych monet mieli zamiar, przy pomocy zebranych w ten sposób pieniędzy, dokonać na Węgrzech zamachu stanu, na rzecz księcia Albrechta Habsburga, którego miano obwołać królem węgierskim. W aferę powyższą zamieszani są również przedstawiciele nacjonalistycznych sfer bawarskich, a nawet istnieją poszlaki, że w Bawarii cała ta sprawa była zorganizowana. Fakt powyższy świadczy o niezwykłym separam i upadku moralnym arystokracji węgierskiej, która rozporządzając samą olbrzymią majątkami i środkami pieniężnymi, chwytła się tak podłych środków działania, jak fałszowanie zagrażającej waluty. Rzecz charakterystyczna, że aresztowani uszczelniają swoje postępowanie względami państwowymi.

Francja wystąpiła z odpowiednią interpelacją w tej sprawie do rządu węgierskiego, w której to interpelacji ma być ustalenie odpowiedzialności Horthy'ego i zapytanie, czy b. cesarz Wilhelm von Kronprinz są wcielani w tę sprawę.

Przewlekłe przesilenie w Niemczech trwa nadal. W tych dniach odbyły się narady między przywódcami frakcji centrum i partii demokratycznej w sprawie utworzenia nowego rządu. Uczestnicy tych narad postanowili również wpłynąć na socjalnych demokratów, aby ci ostatni wzięli udział w rządzie. Idzie bowiem o to, aby dążyć wszelkimi siłami do znawidowanego ciężkiego kryzysu ekonomicznego, który może być awaryjnie jedynie przez rząd, oparty na szerokiej podstawie. Położenie ogólne znoszą się wskutek tego, że kryzysowi ekonomicznemu towarzyszy kryzys państwowy. Inicjatorzy wielkiej koalicji stronniotw sądzą, że plan podjęty uda się im przeprowadzić w dniach najbliższych. Zdeje się, że tendencje socjalistów niemieckich idą również po linii potrzeby „aktualniejszego utworzenia rządu.

Na marzec lub k wiecień zapowiadana jest konferencja państw bałkańskich, która odbyć się ma w Konstantynopolu. Pierwszym warunkiem rozpoczęcia rokowań bałkańskich ma być natychmiastowa wymiana zdań pomiędzy Grecją a Jugosławią w sprawach aktualnych dla obu tych państw.

W tych dniach opuścił Warszawę znany rzeczoznawca finansowy amerykański prof. Kemmerer, zaproszony przez rząd polski, w celu dokonania ekspertyzy naszego skarbu i wydania opinii o sposobach przywrócenia równowagi ekonomicznej w państwie. Prof. Kemmerer wyraził zdanie, że patrzy na sprawy nasze z większym optymizmem, niż społeczeństwo polskie. Opinię swą opiera prof. na faktach dobrze nam znanych, lecz niedocenianych odpowiednio przez ogół. Na ogół środki, podjęte przez nasz rząd, uważa za celowe, wskazując na powstanie oznaki poprawy, co się wyraziło szczególnie w bilansie handlowym, który od trzech już miesięcy wykazuje znaczną przewagę wywozu nad przywozem. Wskazuje również na poprawę w kursie złotego, zalecając redukcję oraz oparcie budżetu jedynie na dochodach normalnych, bez liczenia na wpływ nadzwyczajne. Jednocześnie prof. Kemmerer zaleca jaknajprędzej reorganizację Banku Polskiego.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 8 m. 9. Zachód 4 m. 08
Środa dnia 15 stycznia 1926 r.
kal. rzym.-kat. Hilary
Jatro — Pelikaa

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Rynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedzielę i piątek od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka Towarzystwa otwarta w wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej po południu.

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Zółtowskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9 rano.

3 T a n w o d o .

Świątynia Zygimunta Długiego w Płocku
o świątyni wody na rz. Wisła i dopływach.

Wielk.

Kraków	10.1	—	180 ub 19 cm
Zawichost	10.1	+	203 ub 7 cm
Warszawa	10.1	+	241 ub 17 cm
Płock	12.1	+	218 ub 11 cm

Całą szerokością rzeki płynie kra

Reg.

Wyszów	7.1	+	154 ub 4 cm
Marow			

Paltusk	8.1	+	184 pb. 2 cm
---------	-----	---	--------------

Repertuar Teatru Płockiego.

Czwartek 14.1 „Pan Minister”

Sobota 16.1 Premjera „Dziakus”

Zabawy i Wieczornice.

Sobota 16.1 Godz. 9 wiecz. Zwykła
wieczornica taneczna w
Pl. T-wie Wioślarskim.

Sobota 16.1 O godz. 9 wiecz. Mas-
karada na rzecz Pl.
Ogn. Str. Och. w Ho-
telu Warszawskim.

Sobota 23.1 Godz. 9 wiecz. Wielka
Doroczna wieczornica ta-
neczna w Pl. Tow. Wio-
ślarskim.

Sobota 30.1 O godzinie 9 wieczór
Wieczornica Taneczna
„Czerwonego Krzyża”
w Hotelu warszawskim.

ZEBRANIA

Niedziela 17.1 Godz. 4 po południu
Zebranie Walne doroczne Stow. Polskiej
Młodzieży Żeńskiej
w Kancelarii Stow.

PRZEDSTAWIENIA.

Niedz. 17.1 O godz. 4 pp. „Jaseł-
ka” w sali „Przyjaciela”.

Z Komitetu Obywatelskiego niesie-
cia pomocy bezrobotnym. W dniu
2-go stycznia b. r. odbyło się pierw-
sze posiedzenie Płockiego Kom. Oby-
watelskiego, na którym wybrany zo-
stał na stanowisko przewodniczącego
ks. prałat St. Figielski, poczem
nastąpiły właściwe obrady. W dys-
kusji zabierali głos pp. inż. Nad-
wodski, dyr. Nieniewski, p. Ligow-
ska i lawn. Kępczyński, rezultatem
której było przyjęcie następujących
wniosków:

1. Kom. Obyw. ma zwrócić się
z odpowiednim wezwaniem do gmin
k.s. proboszczów, instytucji i or-
ganizacji, by przysłały możliwą po-
mocą komitetowi w sprawie niesie-
cia pomocy rodzinom licznym (do-
tkniętym obecną klęską bezrobocia.
Pomoc ta przejawiać się może bądźto
w ofiarach pieniężnych, bądź też w
datkach ofiarowanych w naturze jak
w zbożu, kartoflach i t. p. wreszcie
w dawaniu pracy bezrobotnym.

Drugi wniosek dotyczył dokoop-
towania w skład komitetu pp. sędz.
Rokitnickiego, dyr. Augustyna, p. Wa-
silewskiego, St. Gorzechowskiego,
Orzechowskiego i St. Zgliczyńskiego,
oraz porozumienia się z przedstawi-
cielami gminy żydowskiej w sprawie
uzgodnienia akcji.

Następne posiedzenie odbyło się
dnia 7 b. m. Na początku tego po-
siedzenia p. dyr. Nieniewski w imie-
niu Związku Ziemiaków złożył oświad-
czenie, że ziemiaństwo powiatu płock-
kiego zobowiązało się dostarczyć do
dyspozycji temut Komitetowi 1000—
1200 otn. metr. kartofli w naturze
lub ekwiwalent w żywie lub gotówce.
Po wysłuchaniu tego oświadcze-
nia przystąpiono do dyskusji nad sy-
stem niesienia pomocy bezrobot-
nym i jako zasadę przyjęto, że
w pierwszym rzędzie należy dla nich
wyszukiwać pracę. W tym celu
Komitet będzie przyczyniał się do
ulżenia kredytowych odpowiednim
przedsiębiorstwom fabrycznym i war-
statom oraz starał się o motliwe
przyspieszenie planowanych przez
samorządy robót. Następnie posta-
nowiono umożliwić bezrobotnym na-
bywanie artykułów żywnościowych
po tańszej cenie, a w koniecznych
razach stosować czystą filantropję.

Na zapytanie p. Altmana o sto-
sunku Komitetu Obyw. do ludności
żydowskiej, wyjaśniono, że gmina
żydowska znając najlepiej potrzeby
swej ludności, działać będzie auto-
nomicznie, kierując się wytycznymi
wskazaniami Komitetu Obywatelskie-
go, a w sprawach natury ogólniej-
szej z nim się porozumiewać.

W końcu posiedzenia czynności
Komitetu rozłożone zostały na na-
stępujące działy:

- 1) Dział wyszukiwania pracy po-
wierzono pp. inż. Nadwodskiemu,
K. Ślaskowskiemu i Wasilewskiemu;
- 2) Dział ofiar w naturze—p. Go-
rzechowskiemu, (od Zw. Ziemiaków);
- 3) Sprawdzanie potrzeb petentów
i opinijowanie powierzono pp. dr.
Beczowskiemu i Ligowskiemu oraz
p. Krysiakowskiemu (ze Stow. Rob. Chr.);
- 4) Dział ogólnej administracji na-
leży do prezydium Komitetu z pre-

zesem ks. prałatem Figielskim na
czele i mieścić się będzie przy ul.
Kościuszki, 3, (Stacja opieki nad
dzieckiem).

Ofiary w gotówce składać można:
a) w biurze Komitetu przy ul. y
Kościuszki, 3, od 10 do 2-ej;
b) w R. dakeji „Dziennika Płoc-
kiego”; w temże piśmie ogłoszone
będą wszystkie ofiary, napływające
na listy rozesłane do instytucji;

c) w Banku Ziemiańskim na ra-
chunek bieżący Komitetu Obywatel-
skiego niesienia pomocy bezrobot-
nym.

Z Uniwersytetu Ludowego. W śro-
dę dnia 13 b. m. wykład prof. Zyg.
Maciejowskiego z dziedziny literatu-
ry współczesnej. Wykład ten będzie
ilustrowany odczytaniem cenniej-
szych ustępów z utworów Wł. Rey-
monta i odbędzie się w Domu Ludo-
wym.

W sobotę dnia 16 b. m. wykład
prof. L. Dorobka z dziedziny przyro-
dy. Wykład ten odbędzie się w lo-
kalu Szkoły powszechnej naprzeciw-
ko poczty.

Wykłady są bezpłatne i dostępne
dla wszystkich. Początek o g. 7 i pół
wieczorem.

Odczyt p. Starzy - Dzierżbickiego.
W poniedziałek ubiegły, znany już
na gruncie naszym prelegent, p. Sta-
rzy-Dzierżbicki wygłosił odczyt
p. t. „Indje”. Właściwy odczyt sta-
nowił rodzaj wstępu potrzebnego do
komentowania pokroju ilości prze-
zrocz do latarni projek-
cyjnej (około 200 sztuk). We
wstępie tym prelegent w treściwym
skrócie przedstawił historię najw-
ażniejszych religii indyjskich (brami-
nizm, buddyzm i podobne) przezo-
ca ilustrowały cały szereg gmachów,
obrazów, typów z warstwy duchow-
nej i innych, związanych z kultem
religijnym. Oczywiście w krótkim
streszczeniu wstępem nie podobna
było objąć istoty tego zagadnienia
w całej pełni, nie mówiąc już o prze-
jawach dalszych, splatających się
z całokształtem życia religijnego
niezliczonych kasty i narodów w In-
djach.

Trzeba jednak przyznać prelegent-
owi, że uczynił on wszystko, co by-
ło w jego mocy, aby ten krótki ko-
mentarz służył niejako za drogows-
kaz do dalszych wyjaśnień, słabo-
nych z przeszłości.

Oddać trzeba sprawiedliwość pre-
legentowi, że przeszłość była bar-
dzo piękna, niektóre najnowsze da-
ty. Wszystkie zdobycze najnowszych
poszukiwaczy europejskich zostały
tu uwzględnione.

Przezrocz, prócz właściwych Indji,
obrazowały również kraje podgórskie
Indji oraz Tybet serce współczesne-
go buddyzmu, wyganego ze swej
ojozyzny pierwotnej.

Kronika policyjna. W dn. 8 b. m.
sporządzono protokół: o nieposiada-
nie tabliczek u wozu — 1, o opil-
stwo i awantury — 2, o zakłócenie
spokoju publicznego — 1, o nepo-
siadanie taksy pasażerskiej — 3.

Z doniesień prywatnych: Stachur-
ski Jan doniósł (ul. 8 maja № 40)
o najeździe do domu i pobiciu żony.

Ofiary.

Na Tow. Przyjaciół Dzieci. Zamiast
kwiatów na trumnie niedoślanowanej
i żałoby kobiety 4. p. Halny Anto-
niewiczowej składa S. Paprocka 5 zł.

Twórczy czwórki oświatowe!

ROLNIK PŁOCKI

PORADNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO

DODATEK DO № 10 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO”.

Ukazuje się co środę. Cena numeru 12 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 50 groszy.

1755 – 1826

MYŚLI STANISŁAWA STASZYCA

które każdy znać i pamiętać powinien, wydane z okazji setnej rocznicy Jego śmierci

- „Zachowanie Ojczyzny jest najpierwszą obywatela powinnością”.
- „Upaść może i naród wielki — zniszczyć nie może, tylko nikczemny!”
- „Bądźmy zbrojni. Miejmy podatki i wojsko, a znajdą się sprzymierzeńcy”.
- „Gdy każdy Polak dobrym obywatelem i mężnym swojego kraju żołnierzem stanie się, wtenczas znowu wszyscy Polskę szanować a Polska nikogo bać się nie będzie.”
- „Teraz nie ten kraj jest wolnym, który nie daje podatku, ale ten, który płaci najwięcej.”
- „Polska w handlu zewnętrznym traci: więcej pieniędzy wychodzi, aniżeli wchodzi do kraju”
- „Zgoda wewnętrzna i wystrzeganie się zbytków Polaków mocnymi czyni.”
- „Wspólną pracą wszystkich tworzy się bogactwo.”
- „Rolnictwo to źródło bogactwa, życia i wolności”.
- „Rolnictwo wszystkie inne sztuki płodzi i żywi.”
- „Najistotniejszym przymiotem obywatela jest posłuszeństwo.”
- „Niechaj wyklęte będzie to zdanie, iż na nieszczęściu cudzem własną szczęśliwość zasadzać się godzi.”

Do światła.

Ludzie wszelką wiedzę, naukę rozjaśniającą trudne i ciemne drogi życia — nazywali światłem, oświatą. I słusznie. Ciekaw bez tego światła, jak w ciemną noc bez latarni, tłucze się i obija na ślepo po wertepach, szuka, zgaduje, do niejednego dołu wpadnie, niejednego guza oberwie, a zawsze za wszelkie doświadczenie słono zapłaci.

Jaś dziwi, że tylu ludzi u nas w Polsce, bez latarni w ciemną noc wychodzi, a tylko sięgnąć trzeba ręki, tylko zaoiekać się, spytać, nawet nie prosić, bo sami się dobrzy ludzie ze światłą radą napraszają.

Oj, lichy, liuby plon na naszych zagonach; wiadomo — roślina bez słońca, bez światła nie urośnie, ziarna nie wyde — a my światła wiedzy skąpimy — tej naszej ziemi niby to umiłowanej, ale dla której, naszej ospałości i obojętności przezwyciężyć nie umiemy. I to tak od małego do dużego, od młodego do starego — wszyscy ze skarbów światła korzystając byśmy nienajgorzej mogli, kiedy się nam niechoce.

Oto leży przedemną spis rocznika 1925 „Gazety Gospodarskiej”. — Mój ty Boże! Co tu ciekawych i mądrych rzeczy, iluż to ludzi, dobrych praktyków i uczonych, namocili się, aby światło swoim braciom po pługu rozniecić, podać ważną i ciekawą wiadomość, nauczyć sposobu.

I pomyślałem, ilu też gospodarzy z tego trudu rzetelnie korzysta. Do naszego Kółka przychodzi dwa egzemplarze i leżą sobie nieraz tygodniami całymi, i wypycha je gwałtem kółkowiczom trzeba, żaden sam się nie zapyta. A kalendarz rolniczy z takim nakładem pracy i myśli układany iluż ma czytelników? A tenże choćby i nasz „Rolnik”, ohudziaczek, pod ile strzech zabłądzi?

Ręce opadają, gdy się patrzy jaka obojętność na własne swoje dobro, jaka niechęć do tego, co tak pięknie — ludzkie, światłem nazywa.

Znam niegłęboko stosunki w naszych szkołach rolniczych, które teraz właśnie przeżywają po nowym roku i swój rok szkolny rozpoczynają. Przeważnie są one po to właśnie, aby w Polsce było jaśniej, a więc i więcej

ohleba, i czyściej i wygodniej. Oze-kają i wołają na drobnych rolników, którzy wrócą do wsi rodzanej — na własny zagon i tam mnożyć będą stokrotnie ten wydany na szkołę grosz, będą światło na słote ziarno przemieniać.

Ala tacy prawidła nie przychodzą na naukę, taki dziedzic co ma zostać na swoim, może być ciemny i nie-uczony, i tak da sobie radę. Kiedy już posyła się syna do szkoły, to takiego, którego trzeba z domu wypohnać, bo oiasno. Niech taki idzie, bo mu się nauka we świecie przyda, ale śmiechoby był żeby uczonego na roli siedział, z książkami gospodarzył, a ciemna rola te i ciemny z nią poradzi.

Niby się tak nie mówi, ale się tak robi. A skutek tego taki, że oświecony gospodarz duński czy belgijski, zbiera z morgi dwa i pół razy tyle co ciemny polski i jeszcze się tyle nie natrapi, nie namozoli — po pracy w gabinecie usiedzie, książkę przeczyta i muzyki swych dzieci posłucha Pan, a jakże!

Ani mu tego króle nie dali, ani nikomu nie wydarł. Oto dzieci wszystkie do szkół posyłał oddawna i światło owoce słodkie wydało. I u nas w Polsce zdarzają się tacy gospodarze ale ich mało, bardzo mało i dlatego długo jeszcze Polska będzie biedna. Do światła, prędzej do światła!

Choć dzieciom zostawmy więcej szczerzności i łatwiejsze życie. *Niegłoszy.*

Odwołania w podatku majątkowym.

Coraz częściej rozlegają się skargi, że przy wymiarze podatku majątkowego dla właścicieli drobnych gospodarstw rolnych do 45 ha zdarzały się omyłki co do obszaru i klas dobroci ziemi będącej w faktycznym posiadaniu płatników w dn. 1 lipca 1923 r. Omyłki te powstały najczęściej wskutek błędnego sporządzenia przez zarządy gminne spisów płatników podatku majątkowego oraz wykazów obejmujących posiadłości gruntowe danej gminy, tudzież wskutek mylnego wypełnienia zeznań dla wymiaru majątkowego w imieniu płatników tego podatku. Zachodzi więc potrzeba usunięcia powyższych nieprawidłowości w drodze odwołań.

W tym celu ministerstwo skarbu przedłużyło wymienionym płatnikom 30-dniowy termin do wnoszenia odwołań, oznaczonych w nakazach płatniczych na podatek majątkowy i upoważnił zarządy gminne do odbierania odwołań od płatników podatku majątkowego odnośnej gminy.

Po złożeniu odwołań zarządy gminne, opierając się na znajomości stosunków lokalnych, winny zbadać dokładnie zarzuty podniesione w odwołaniach, o ile one dotyczą obszaru gruntów posiadanych przez płatników w dniu 1 lipca 1923 r., oraz ich klasyfikacji, zwracając przytem specjalną uwagę na wypadki, w których opodatkowany łącznie obszar gruntu był przed 1 lipca 1923 r. w faktycznym władaniu kilku osób niepodlegających łącznemu opodatkowaniu. Łączne opodatkowanie w myśl ustawy o podatku majątkowym może nastąpić tylko wtedy, gdy niewłasnowolni krewni wstępni, względnie małżonka, prowadzą z gło-wą rodziny wspólne gospodarstwo.

Po przeprowadzonych dochodzeniach, winny zarządy gminne odwołań wraz ze swoją opinią co do obszaru gruntów posiadanych przez płatnika w dniu 1 lipca 1923 r., jak również co do ich klasyfikacji przedłożyć właściwym urzędem skarbowym w terminie do 1 lutego 1926 r. Urzędy skarbowe rozpatrzą złożone odwołania i po sprawdzeniu wraz z wnioskiem komisji szacunkowej przedłożą komisji odwoławczej.

W wypadkach, w których opinia zarządu gminnego potwierdzi słuszność zarzutów, podniesionych w odwołaniu, urzędy skarbowe wstrzymają kroki egzekucyjne lub odpowiednio je ograniczą, aż do czasu rozstrzygnięcia odwołania przez komisję odwoławczą.

Podatki a zakup zboża przez wojsko.

(Okólnik Min. Skarbu z dnia 22 12 1925 roku № DPO 8020.1)

W związku z obecnym przesileniem na rynku pieniężnym rolnicy pozbawieni są możliwości spieniężenia znacznej części tegorocznych zbiorów drogą bądź sprzedaży zboża, względnie uzyskania taniego kredytu pod jego zastaw.

Wobec tego rolnicy znajdujący się w wielkich trudnościach płatniczych i nie są z reguły w stanie uiścić należności w terminie należności podatkowych, a w szczególności podatku gruntowego i majątkowego.

Wobec powyższego zarządza się co następuje:

Władze podatkowe i instancji (Urzędy Skarbowe Pod. Opł.) winny w tych wypadkach, gdy zajęto u rolników zapasy zboża (żyta i owsa) w ilości co najmniej 1 wagon, wyznaczyć niezwłocznie jednomiesięczny termin licytacji, licząc od dnia wysłania zawiadomienia podatkowego względnie przedłużyć odpowiednio wyznaczony już termin licytacji i zawiadomić o tem najbliższe Dowództwo i Okręg Korpusu, podając w zawiadomieniu: imię i nazwisko płatnika, dokładne oznaczenie majątku, wysokość należności podatkowych, ilość zajętego zboża (żyta i owsa), termin i miejsce licytacji.

Identyczne zawiadomienia wysyłać należy również w przyszłości w analogicznych wypadkach.

Na podstawie powyższych zawiadomień zwrócić się przedstawiciele Intendencji do odnośnego płatnika z propozycją dobrowolnego zakupu zajętego zboża według cen rynko-

wych w drodze bezgotówkowego przelewu należności za zboże na poczet podatków gruntowego i majątkowego i w razie zgody płatnika porozumieją się niezwłocznie z właściwym urzędem skarbowym co do zajęcia sekwestru z zajętego zboża celem umożliwienia sprzedaży takowego Intendenturze.

W przeciwnym razie licytacja dojdzie do skutku w wyznaczonym terminie i Intendencja będzie nabywała zboże z licytacji.

Równocześnie z powyższymi zawiadomieniami należy wysłać do D. O. K. wykazy większych właścicieli ziemskich, zalegających z kwotami podatków gruntowego i majątkowego w równowartości co najmniej jednego wagonu żyta lub owsa, a posiadających znaczniejsze zapasy zboża.

Za należność podatku majątkowego należy uważać płatną w roku 1925 — jedną czwartą część różnicy wykazanej do zapłaty w nakazach płatniczych.

Co do trybu postępowania kasowego w powyższej sprawie zostanie wydane odrębne zarządzenie.

O nadzorze państwowym nad buhajami.

W „Dzienniku Ustaw” Rz. num. 121/25 ogłoszona jest ustawa z dn. 28 października 1925 r. o nadzorze państwowym nad buhajami.

Ze względu na znaczenie tej ustawy podajemy ją w obszernym streszczeniu.

Pokrywanie oudznych krów i jałówek dozwolone jest tylko buhajami, uznanymi pod względem indywidualnym i rasowym za odpowiednie do celów hodowlanych dla danego okręgu hodowlanego.

Określenie cech, jakie pod względem indywidualnym i rasowym winny posiadać buhaje, uznane za odpowiednie do celów hodowlanych, należy do Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych po zasięgnięciu opinii właściwej izby rolniczej.

O uznaniu buhajów za odpowiednie do celów hodowlanych pod względem indywidualnym i rasowym orzekają specjalne komisje kwalifikacyjne.

Właściciel lub posiadacz buhaja uznanego za odpowiedniego do celów hodowlanych, otrzyma od właściwej komisji kwalifikacyjnej bezpłatne świadectwo uznania, dające mu prawo do pokrywania takim buhajem oudznych krów i jałówek na przeciąg najwyżej jednego roku dla danego okręgu hodowlanego.

Świadectwo uznania może być cofnięte przed upływem jego ważności, o ile buhaj okaże się w ciągu roku niezdatnym do rozpiodu.

Pasanie wspólne buhajów, nieuznanych za odpowiednie do celów hodowlanych, z oudzemi krowami i jałówkami, należąca do różnych właścicieli, jest wzbronione.

Właściwe organa samorządu terytorialnego (gminy oraz powiatowe związki samorządowe) obowiązane są zapewnić miejscowym rolnikom konieczną ilość buhajów, uznanych za odpowiednie do celów hodowlanych w danym okręgu hodowlanym. O ilości buhajów, potrzebnej dla poszczególnych gmin, rozstrzygają właściwe organa wykonawcze samorządu powiatowego na podstawie opinii właściwej izby rolniczej, lub w braku izby rolniczej — społecznych organizacji rolniczych.

Oświata dźwignią Narodu!

Koszty, związane z zapewnieniem miejscowym rolnikom buhajów oraz ich utrzymaniem, ponoszą powiatowe związki samorządu terytorjalnego w wysokości 25 proc. ogólnej sumy kosztów, Państwo w wysokości 10 proc. tejsze sumy kosztów z budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz zainteresowane gminy w wysokości 65 proc. sumy tychże kosztów.

Gminy sąsiadujące, lub gminy, mające małe ilości krów i jałówek, mogą się łączyć celem wspólnego kupna i utrzymania buhajów.

Zarząd gminy winien ustanowić opłatę za stanowanie krów i jałówek gminnymi buhajami w wysokości, potrzebnej na pokrycie wydatków położonych z kupnem i utrzymaniem takich buhajów.

Na zakup i utrzymanie buhajów gminnych winna być wstawiona odpowiednia kwota do budżetu samorządu powiatowego oraz do budżetu gminy wiejskiej lub miejskiej.

Jeżeli gmina lub powiatowy związek samorządowy nie wstawią kredytu na ten cel do swego budżetu, wówczas właściwa władza nadzorcza wstawi do budżetu danej gminy lub powiatowego związku samorządowego odpowiedni kredyt przymusowo.

Winny pokrywania odczynów krów i jałówek buhajem, nieuznanym za odpowiedniego do celów hodowlanych, bez względu na to, czy pokrycie nastąpiło bezpłatnie, czy za opłatą, winny wspólnego pasania buhaja w wieku powyżej 10 miesięcy, nieuznanego za odpowiedniego do celów hodowlanych, z odczynami krowami, względnie jałówkami, karany będzie w drodze administracyjnej grzywną do 5 złotych.

Przy powtarzających się przekroczeniach kara będzie wymierzana dwukrotnie od wyżej wymienionej.

Dochód z grzywien wpływać będzie do właściwej gminy na zakup buhajów gminnych.

W razie wydania orzeczenia karnego może władza administracyjna sarsządzić na koszt i ryzyko właściciela wytrzebiecie buhaja nieodpowiedniego do celów hodowlanych.

Do orzeczenia o czynach karalnych, przewidzianych w ustawie, powołane są władze administracyjne I instancji.

Przeciwnie orzeczeniu władz administracyjnych I instancji można w

ciągu dni 14 od dnia doręczenia orzeczenia wnieść na ręce tejsze władzy żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi pokoju.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych władny jest po zasięgnięciu opinii właściwej izby rolniczej, lub w braku izby rolniczej, społecznych organizacji rolniczych, tudzież po zasięgnięciu opinii właściwego samorządu terytorjalnego rozciągnąć w drodze rozporządzenia, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw, stosowanie postanowień niniejszej ustawy na pewnych obszarach do owiec i trzody obłewnej.

Termin wprowadzenia w życie postanowień ustawy na obszarze poszczególnych powiatów lub części powiatów określi rozporządzenie ministra rolnictwa i dóbr państwowych ogłoszone w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” a wydane na podstawie wniosku właściwego związku powiatowego samorządu terytorjalnego, powziętego po zasięgnięciu opinii rad gminnych wszystkich gmin, na których obszarze zamierzane jest wprowadzenie w życie postanowień ustawy.

Ustawa niniejsza obowiązuje z dn. ogłoszenia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego.

Z Towarzystwa Rolniczego. Do PP. gospodarzy pow. Płockiego.

Cały kraj i wszystkie warstwy przeżywają obecnie ciężki kryzys gospodarczy, lecz najbardziej niem dotknięte zostały miasta. Liczne fabryki i warsztaty zostały pozamykane i setki tysięcy robotników w Polsce wraz z rodzinami przeżywa straszłą klęskę bezrobocia. Klęska ta nawiedziła i Płock, w którym około pół tysiąca rodzin znajduje się bez pracy, bez żadnych środków do życia. Trzeba im przyjść z natychmiastową pomocą, by uchronić tych nieszczęśliwych od widma głodu i mrozów. Tak nakazuje sumienie chrześcijańskie i obywatelskie. W tym zrozumieniu zawiązał się w Płocku Komitet Obywatelski niesienia pomocy bezrobotnym, na apel którego przyszło już z pomocą Ziemiaństwo, które na ten cel ma dostarczyć do 1,200 centnarów kartofli.

Nie wątpimy jednak że w ślad za ofiarnością większej własności rolnej pośpieszą z podobną pomocą i rolnicy drobniejsi. Tak jak którego stać: czy to kartofli trochę, lub zboża, czy też z ofiarą pieniężną. Niechaj wszystkie warstwy, wszystkie stany, wieś i miasto z pomocą tym setkom rodzin bezrobotnych, którym w oczy zagląda głód i straszna zima spieszą z pomocą.

Ofiary w gotówce składać można w Banku Ziemiańskim lub w redakcji „Dziennika Płockiego”, w naturze zaś w biurze Komitetu przy ul. Kościuszki Nr. 3.

Urlop Prezesa.

Komunikujemy, iż Prezes Okr. Tow. Rolniczego p. Orszakowski z powodu złego stanu zdrowia wziął urlop na bliżej nieokreślony czas z zajmowanego przezeń stanowiska.

Zastępstwo objął Prezes Kółek Rolniczych p. Cz. Grabowski.

Obchód Staszycowski.

Przypominamy, iż w bieżącym miesiącu mija rocznica śmierci tak wielce zasłużonego Polaka — jakim był St. Staszko.

W naszym numerze „Rolnika Płockiego” podaliśmy zacytując tego Meła Stanu, wzywamy przeto jeszcze raz Zarządy Kółek Rolniczych do zajęcia się organizacją obchodów Staszycowskich, komunikując jednocześnie, iż myśli i materiały do przemówień ujęte w broszurze, wydanej przez Polską Macierz Szkolną, wydaje dla prelegentów bezpłatnie Kółko Płockiej Polskiej Macierzy Szkolnej Sekretariat Okr. Tow. Rolniczego (Płock, Kościuszki, 8).

Niechaj nie będzie w powiecie płockim Kółka Rolniczego, któreby nie zajęło się zorganizowaniem obchodu poświęconego pamięci Staszka, wzywa Was Kółkowicze do tego nie tylko Okr. Tow. Rolnicze, ale i Polska Macierz Szkolna.

Z Kółka rolniczego w Boniśławiu.

Dnia 3 go stycznia b. r. we wsi Boniśławiu, w domu parafjalnym, odbyło się zebranie Kółka rolniczego poświęcone sprawom oświatowym. Na zebranie przybyło około 10 osób. Przewodził prezes pan Czesław Grabowski który na wstępie udzielił

głosu zaproszonemu na zebranie p. prof. Liszewskiemu, który przybył tu z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej. Prof. Liszewski w swem około dwóch godzin trwającym przemówieniu, poruszył wszystkie dziedziny naszego życia państwowego, oświatowo-kulturalnego i ekonomicznego. Nader obrazowo porównywał Polskę z innymi państwami Europy Zachodniej, zaznaczając, że im bardziej naród danego państwa jest jednolity zarówno pod względem narodowym jak i religijnym, tymbardziej to państwo jest potężniejsze, bogatsze i kulturalniejsze.

Wywody p. prof. Liszewskiego gorąco wzięte były do serc przez Kółkowiczów, czego dowodem była b. ożywiona dyskusja. Na zakończenie p. przewodniczący jak i zebrani serdecznie dziękowali p. prelegentowi za wygłoszenie przez niego tak pięknego referatu.

A-ni-Ko.

Transport trzody.

Dnia 9 b. m. odszedł ze stacji Radziwie - Płock transport trzody, przeznaczony dla firmy „Unicar”. Transport liczył 95 sztuk. Płacena była cena 1 zł. 25 gr. bezpośrednio dostawcy i zaliczana na udział Związku Producentów łowentarsza suma w wysokości 7 groszy.

Cena ta obliczana była w stosunku do 1 kg. żywej wagi.

Dostawcy zadowoleni byli z przeprowadzonych transakcji; liczba udziałowców ciągle się powiększa. Następnym transportem odejdzie dnia 16 stycznia b. r. i przyjmowane będą sztuki o wadze od 75 do 100 kg.

Wobec tego, iż organizacja zbytu zajmuje się Związek Producentów łowentarsza, który współdziała z „Unicarem” komunikujemy, iż bezpośrednio na stacji będzie przyjmowana trzoda jedynie od udziałowców, zaznaczamy jednak, że nie udziałowcy mogą znaleźć zbytu na trzodę w składnicy Związku Producentów, która znajduje się na f. lwaru p. Robakiewicza (Aleje obok Leśnicy pow. Zwierzaków). Transakcje kupna w składnicy mają miejsce w godz. od 10 do 2 codziennie.

Przyjmowane są jedynie sztuki podrasowane, dobrze podkarmione, o wadze od 75 do 100 kg. Należność wypłaca się gotówką na miejscu.

Nowości

Listy miłosne Baronowej S...

Dramat erotyczny w 8 aktach

MIA MAY

w roli głównej

MIA MAY

Nowości

Stowarzyszenie Rolnicze Płockie

Spółka Akcyjna

przyjmuje zamówienia na nawozy sztuczne wiosenne.

UWAGA: Gwarantujemy terminową dostawę tylko przy zamówieniach, złożonych nam do dnia 25 b. m., po tym terminie wszelkie zamówienia przyjmować będziemy tylko bez zobowiązania co do terminu dostaw.

Hurtownia Tytuniowa SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL. 183.

Poleca wyborowe Poleca

CYGARA

Gilzy z wata „UNJA”, bibułka „AIDA”
Wata antinikot, nowa „SANTÉ” także
DUŻE MOCNE SKRZYNIÉ.

Majątek 62 morgi ziemi wraz z budynkami jest do wydzierżawienia. Właściwość udziela Kierownik szkoły w Strusinie, poczta Biełsk Płocki. 41

Rolnik z długoletnią praktyką rolną poszukuje dzierżawy majątku od 2 do 4 włók w dobrej glebie, pożądane z inwentarzem. Łaskawe oferty z warunkami uprasza się składać w Administr. Dziennika. 16

Rządca pod dyspozycję właściciela na ordynację potrzebny od 1 kwietnia do majątku Cieślin poczta Borzewo telefon przez Płock. 19

Stenografji wyucza wszystkich listownie prawie bez płatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 12

Nawóz — rocznie do spryskania. Wiadomość: Hotel Warszawski; kantor. 34

Włódnik i kowal — mechanik potrzebny od 1 kwietnia do majątku Cieślin poczta Borzewo telefon przez Płock. 20

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Franciszka Gębickiego, mieszk. wsi i gminy Lucień. pow. Gostyniński rocznik 1903. 36

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Andrzeja Florczaka, mieszk. wsi Bierzewice gm. Lucień. pow. Gostyniński rocznik 1899. 35

Chora na oczy i astmę starszaka z inteligentnej rodziny, lat 76, uprasza o pomoc. Wszelkie ofiary dla chorej przyjmowane w Administracji „Dz. Pł.” (R)

Kutno — Zgierz

Na pociągu 2552.

Przyj.	Odej.
	6.40
7.10	7.25
7.49	8.04
8.34	8.36
9.29	9.39
9.53	

Na pociągu 2551

Odej.	Przyj.
	19.59
19.28	19.08
18.34	18.24
17.54	17.42
16.59	15.49
16.35	